

# Torchalski, Ryszard

---

## "W stulecie utworzenia Akademii Umiejętności", Stanisław Czarniecki, Janusz Wiltowski, Warszawa-Kraków 1972 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/2, 370-372

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



s. I (po co?), a na czele głównego zrębu bibliografii (s. 1) umieszczono inny tytuł: *Scalenie i uzupełnienie bibliografii polskiej z zakresu (...) od okresu przedwojennego do roku 1970*. Co tu ma oznaczać „okres przedwojenny”? W spisie rzeczy (s. 3 nlb.) jako ostatni dział części II wykazano *Indeks autorów* (zaczyna się on zresztą nie — jak podano — na s. 127, lecz na 128). Oczywiście indeks nie stanowi działu bibliografii (obejmuje zresztą całą bibliografię, a nie tylko część II). Ponieważ w głównym zrubie bibliografii imiona autorów są skrócone do litery inicjalnej, w indeksie należało podać pełne imiona. Tymczasem i tu są tylko inicjały.

Przedmowę (s. I—VIII) napisał nestor polskich specjalistów medycyny morskiej, prof. A. Dolatkowski, przewodniczący Sekcji Medycznej Komitetu Badań Morza PAN (bibliografię wykonano na zlecenie tego Komitetu). Przedmowa charakteryzuje piśmiennictwo zebrane w bibliografii.

Najstarszą pozycją umieszczoną w omawianej bibliografii jest praca J. Jakubowskiego na temat cholery z 1834 r.<sup>2</sup>; następna na ten temat i tegoż autora pochodzi z 1850 r. Dalsze to studium nad malarią T. Chałubińskiego z 1875 r. i prace O. Bujwida z 1888 r. i E. Dobrzyckiego z 1892 r. na temat zapobiegania i leczenia cholery. Z 1888 r. pochodzą też artykuły T. Stępniewskiego w „Medycynie” na temat ospy w Polsce.

Zygmunt Brocki

Stanisław Czarniecki, Janusz Wiltoński: *W stulecie utworzenia Akademii Umiejętności*. Warszawa-Kraków 1972 Państwowe Wydawnictwo Naukowe ss. 177, nlb. 3, ilustr. Polska Akademia Nauk Oddział w Krakowie.

Setna rocznica utworzenia Akademii Umiejętności w Krakowie uczczona została zarówno zorganizowaniem oficjalnej sesji naukowej<sup>1</sup> jak i ogłoszeniem różnego rodzaju publikacji, jedną z nich jest właśnie omawiana książka. Wydawca dołożył starań aby ukazała się ona na rynku we właściwym czasie i można ją było nabyć w księgarniach już w czasie trwania jubileuszowych obchodów.

Książka przedstawia nie tylko dzieje Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności, zapoznaje także z działalnością krakowskiego ośrodka naukowego od roku 1815 aż do czasów współczesnych, do 1972 r. Autorzy nakreślili więc sobie szerokie zamierzenia, które sami tak określają we wstępie do książki: „Z okazji każdej z powyższych uroczystości [chodzi o poprzednie jubileusze Akademii w latach 1888, 1894, 1897, 1923 i 1948] pojawiły się opracowania dotyczące historii Akademii, tak że bibliografia w tym zakresie jest dosyć obfita. Publikacje te jednak w większości obejmują jedynie pewien okres dziejów Akademii bądź przedstawiają tylko pewne, wybrane aspekty jej działalności; [...]. Tak więc do dziś nie posiadamy opracowania, które w sposób przystępny ukazywałoby całość dziejów Akademii i jej rozwój od poprzedzającej ją struktury organizacyjnej, którą było Towarzystwo Naukowe Krakowskie, do dzisiejszego jej następcy — krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. Właśnie to zadanie spełnić ma obecna publikacja. Niewielki je rozmiar przesądza, że uwzględnione mogą być jedynie główne linie rozwoju organizacyjnego i najważniejsze osiągnięcia naukowe i wydawnicze” (s. 5—6).

Książka składa się z dwóch części. Do pierwszej, opracowanej przez S. Czarnieckiego, wchodzi rozdział: I. *Krakowski ośrodek naukowy przed utworzeniem*

<sup>2</sup> Sformułowanie w tytule bibliografii: „od początku XIX wieku” nie jest więc fortunate. Należało określić ogólniej: „od XIX wieku”, albo w ogóle nie podawać początku okresu, lecz zaznaczyć tylko: „do 1970 r.”.

<sup>1</sup> Por. sprawozdanie z tej sesji w niniejszym nrze „Kwartalnika” s. 394—399.

*Akademii Umiejętności. Towarzystwo Naukowe Krakowskie 1815—1872; II. Akademia Umiejętności 1872—1918; III. Polska Akademia Umiejętności 1919—1952.* Część druga, przygotowana przez J. Wiltowskiego, składa się z rozdziałów: IV. *Polska Akademia Nauk. Organizacja zakładów i pracowni 1953—1956; V. Działalność Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie od r. 1956; VI. Zakłady i pracownie Polskiej Akademii Nauk w Krakowie 1957—1972.* Uzupełniają ją: aneksy, przypisy, streszczenia, obcojęzyczne i spis ilustracji.

Autor części początkowej, a więc zasadniczej, sam podkreśla, że „Większość faktów przedstawionych w części pierwszej była znana, jednak obecnie zestawione w ciąg historyczny, obejmujący blisko 150 lat, ukazują się nam one w odmiennym świetle i zmuszają do rewizji niektórych dawniejszych ocen i poglądów” (s. 7). Dodajmy jednak, że rewizji takich, które można by zapisać na konto autora, znajdujemy niewiele.

Zgodzić się należy z autorami, że w krótkim opracowaniu historii ośrodka naukowego takiego jak krakowski niezbędna jest selekcja materiałów i pewne — tytne zawsze — uproszczenie obrazu. Chociaż na ogół zachowane zostały rozsądne proporcje w przedstawionym obrazie historycznym tego ośrodka, wskazać wypada na zbytnie chyba uproszczenia w opisywaniu niektórych wydarzeń i arbitralny niekiedy wybór faktów.

Projektem utworzenia Akademii Umiejętności i staraniom o ich realizację poświęcono w książce niewiele miejsca. Ilustracją tego stwierdzenia jest lakoniczny fragment dotyczący zabiegów o przekształcenie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w Akademię (s. 28—29). O ile dostrzeżono działalność Józefa Majera o tyle z bezstroską potraktowano np. inicjatorkę i decydującą rolę Jerzego Lubomirskiego. Zastrzeżenia budzić mogą również te fragmenty, w których omawia się powoływanie członków Akademii oraz działalność ludzi spoza Galicji, którzy bezinteresownie poświęcali jej swój czas i energię. Wspominając o drugim wyborze członków Akademii Umiejętności autor padał nazwiska Bielowskiego, Fredry i Supińskiego (s. 38), pomijając np. Kraszewskiego, uczonych znajdujących się wtedy na emigracji i cudzoziemców, a wielkie zasługi Antoniego Osuchowskiego skwitował dwoma zdaniem (s. 43). Poprzestańmy jednak na tych kilku zastrzeżeniach szczegółowych i przejdźmy do uwag bardziej ogólnych.

Podkreślić trzeba, że pomimo znacznego nagromadzenia faktów praca jest przejrzysta i napisana w sposób przystępny. Nie jest ona pracą oryginalną (co w żadnym razie nie może stanowić o jej wartości) lecz zaliczyć ją trzeba do tzw. opracowań naukowych, opracowań mających charakter raczej popularny. Jednak ten syntetyczny i uproszczony sposób przedstawiania materiału nie zwalniał autorów, a już napewno autora części pierwszej, od zaopatrzenia poszczególnych rozdziałów, czy też ogólnie całej książki, w wykaz — wyboru choćby — bardziej ogólnej, bogatej przecież literatury przedmiotu, na której podstawie czytelnik mógłby pogłębić zawarte w książce informacje. Literatury takiej umieszczono wprawdzie trochę w przypisach, lecz w ilości więcej niż skromnej. Mamy więc niepełne wyobrażenie o bazie źródłowej, na której autor części pierwszej książki oparł swoje opracowanie. Wydaje się oczywistym, że korzystał raczej z prac drukowanych, podczas gdy interesującym byłoby może sięgnięcie do niektórych pozostających w rękopisach wspomnień choćby Stanisława Kutrzeby czy Karola Esteichera.

Wartość książki, jako podręcznego źródła informacji, podnieść mogłyby dobre aneksy. Z jednej strony wzbogaciłyby poważnie jej treść, z drugiej zaś — odciążając, tekst zasadniczy od wielu informacji zawartych w nim obecnie — pozwoliłyby pokusić się autorom o większą ilość sformułowań i ocen ogólnych. Tymczasem, istniejący w książce jedyny aneks zawiera: *Skład Prezydium Oddziału*

PAN w Krakowie; Wykaz komisji naukowych, ośrodków i zespołów badawczych Oddziału PAN w Krakowie według stanu na dzień 1 IV 1972 r.; Placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk działające w Krakowie według stanu na dzień 1 IV 1972 r. Przy niewielkim rozmiarze publikacji (8,75 ark. wyd.) i ograniczonej ilości miejsca, jaką mieli do dyspozycji autorzy, mogli oni dzięki mądrym nim gospodarowaniu znacznie rozszerzyć jej treść i uczynić z niej niewielkie, jednak bardzo przydatne kompendium wiadomości o krakowskim ośrodku naukowym.

Książka wydana została starannie, a nawet ładnie, ma interesującą obwolutę i dobry układ graficzny, część jej ilustracji odbita jest na barwnym papierze. Nie może to jednak usprawiedliwić zarzutu wyjątkowej nieoszczędności wydawnictwa. Niewiele będzie chyba przesady w stwierdzeniu, że omawiana publikacja jest świetnym przykładem rozrzutności, lekkomyślnego gospodarowania papierem. Składają się na to wielkie marginesy, duża czcionka, którą została odbita, sporo niezadrukowanego miejsca i wreszcie zapewnianie go zbędnym materiałem. Książka ta jest przecież nie drukiem bibliofilskim, a raczej popularnym, nawet w pewnym sensie masowym. Świadczy o tym jej charakter, pięciotysięczny nakład i niska — co należy podkreślić z uznaniem — cena (26 zł). Uznając korzyści płynące z popularyzacji osiągnięć polskiej kultury za granicą, stwierdzić wszakże trzeba, że jest ona jednak przeznaczona głównie dla odbiorcy krajowego. Po cóż więc zaopatrzone ją aż w cztery streszczenia w językach obcych (angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim)? Streszczenia te zajmują 1/6 objętości całej książki, gdyby więc zdecydowano się na zamieszczenie tylko jednego, można by bez dodatkowych kosztów, a raczej z zyskiem, podnieść nakład o blisko tysiąc egzemplarzy. Również niektóre ilustracje (jest ich ogółem 62), jak np. zatytułowana *Budynek mieszkalny pracowników PAN przy ul. Friedleina 28c* w zbyt przesadny sposób wzbogacają szatę graficzną publikacji. Sporo miejsca zajmują także fotografie różnych wydawnictw krakowskiej Akademii, co nie zawsze znajduje uzasadnienie w ich walorach graficznych czy w rzadkości tych książek. Nie zadbane natomiast o należyłą czytelność niektórych z zamieszczonych w książce fotokopii dokumentów (np. ilustracje 15, 16 i 17).

Ogólnie za niedostatki omawianej książki większą odpowiedzialnością obciążam jej wydawcę. Stanowczo za rzadko zdarza się, aby edytorzy nasi (z przyczyn chyba zasadniczych) potrafili prowadzić z autorami równorzędne dyskusje na temat koncepcji przygotowywanych książek. Zbyt rzadko spełniają oni rolę inspirującą, ograniczając swoją działalność do zajęcia się losami książki już po jej napisaniu.

Na marginesie tych uwag dodam, że celowym byłoby podawanie we wszystkich książkach naukowych i popularnonaukowych, oprócz nazwisk redaktorów, którzy zajmują się nimi z ramienia wydawnictwa, także nazwisk recenzentów, ponoszących przecież obok autorów odpowiedzialność za merytoryczną wartość poszczególnych publikacji.

Ryszard Torchalski

Marcel H. Bickel: *Marceli Nencki 1847—1901*. Bern 1972 Verlag Hans Huber ss. 120, ilustr.

Berner Beiträge zur Geschichte der Medizin und der Naturwissenschaften, Neue Folge Bd. 5.

Autor, profesor Instytutu Medyczno-chemicznego Uniwersytetu w Bernie w Szwajcarii, a więc tego Instytutu, którego twórcą i wieloletnim kierownikiem był Marceli Nencki, pisze we wstępie: „Dziś jednak jest on [Nencki] czczonym w Związku Radzieckim i zwłaszcza w Polsce jako pionier nauki, podczas gdy na